

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srodę kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia — Francya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe.

(Posiedzenie komisji obradującej nad ustawą gminną na dniu 12. listopada.)
(Ciąg dalszy.)

Zamieszanie jednak, w jakieby niewyrozumiałe wprowadziło postępowanie, byłoby tem większe, że właśnie pomiędzy właścicielami cząstkowymi aż nazbyt często gnieźdzą się drobne zawiści, procesa i niesnaski.

Nie chcąc więc w sprawie właścicieli cząstkowych zapuszczać się w kazuistyczną rozwlekłość, któraby nie łatwo wyczerpała wszystkie prawdopodobne wypadki, należało uważać części za jedną całość i przyjąć za podstawę wielkość posiadłości gruntowej. — Określenie to zostaje zresztą w związku z prawem głosowania byłego dziedzica przy wyborach reprezentacji gminnej (§. 28). Jeżeli z każdym właścicielem cząstkowym traktuje się z osobna, to w takim razie upada prerogatywa, przyznana wielkim posiadaczom dóbr.

Przeciw temu wnioskowi występują następujące wnioski przeciwnie:

1. **Wniosek:** Aby ci tylko właściciele cząstkowi, których część nie wynosi więcej jak 50 morgów, musieli stosować się do życzenia właścicieli większych części gruntowych.

2. **Wniosek:** Życzenia większych właścicieli cząstkowych mogą być wprawdzie uwzględnione, ale nie powinny stanowczo wiązać władzy krajowej.

3. **Wniosek:** Pozostawić rozstrzygnięcie zupełnie władzy krajowej, i przeto wymazać zakończenie paragrafu 11. od słów: „według żądania.“

4. **Wniosek:** Ze nie większa lub mniejsza posiadłość gruntowa, ale to jedynie ma rozstrzygać, czy części są wpisane do tabuli krajowej jako osobne ciała tabularne, czy nie. W pierwszym wypadku powinno być wolno każdemu właścicielowi rozporządzić według upodobania swoją własnością. Jeżeli zaś części nietworzą samodzielnego ciała tabularnego, to ma rozstrzygać władza.

5. **wniosek:** Zamiast wyrazu „części“ używać „części tabularne.“

6. **wniosek** odnosi się do formy, mianowicie by §. 11. ułożyć w następujący sposób: „Jeżeli posiadłość dziedzica należy w fizycznie odrębnych częściach do kilku właścicieli, a właściciele części nie zgadzają się z sobą na połączenie w jedną posiadłość dziedzica, to nad kwestyą, czy posiadłość dziedzica ma być wcielona, odosobnienia, z innymi posiadłościami dziedzica połączona na kilka podzielona, rozstrzyga żądanie tych, którzy mają większą posiadłość gruntową. Jeżeli posiadłości gruntowe są równe, to ma być zatrzymany stan dotychczasowy.“

Do tej zaproponowanej zmiany w ułożeniu nadmienia referent, że co do istoty nie różni się od projektu. Także i projekt przywiązuje rozstrzygnięcie do żądania tych, co dzierżą większe posiadłości gruntowe, wyrazi zaś „to rozstrzyga władza krajowa“, oznaczają tylko kompetencję władzy.

Wniosek szósty przyjęto większością głosów.

Przydujący nasuwa zapytanie, co musiałoby się stać w wypadku, gdzie posiadłość dziedzica należy w fizycznie nie rozdzielonych częściach do kilku właścicieli cząstkowych, a ci nie zgadzają się na połączenie w jedną posiadłość dziedzica.

Referent odpowiada, że podobne części idealne nie zmieniają nic w istocie posiadłości dziedzica, jako całości na zewnątrz; wzajemne zaś stosunki właścicieli reguluje powszechny kodex cywilny o wspólnych własnościach, przeto nie wydaje się potrzebnym wprowadzać tym razem żadnej dalszej normy w ustawę gminną.

Na to wniosł jeden z członków komisji, do którego przyłącza się dwóch innych, by z podobnymi częściami postępować sobie według zasad §. 11.

Wniosek referenta, by nie przyjmować osobnego w tym względzie postanowienia przyjęto większością głosów.

§. 12. „Odosobnienie posiadłości dziedzica od związku gminnego lub wcielenie do tegoż, tudzież połączenie lub rozdzielenie „gmin nie wprowadza żadnej zmiany w jedności miejsca, ani w stosunkach przynależności do parafii, szkoły i t. p. Miejsce to ma „nosić na dół swą dotychczasową nazwę, jako miasteczko, wieś i t. d.“

Wniosek ten przyjmuje komisya jednogłośnie, wkładając jednak w ustępie na końcu po wyrazie „nazwę“ dodatek: „i właściwość.“

Jeden z członków komisji proponuje przyłączyć po paragrafie 12. bądź jako dodatek bądź jako osobny paragraf następujące postanowienie:

„Wcielenie gruntów, objętych w jednym obrębie gminnym, „w obręb innej gminy miejscowej, lub w posiadłość dziedzica, jako „też wcielenie gruntów, które stanowią część składową posiadłości „dziedzica, w inną posiadłość dziedzica lub w gminę miejscową, nie „może nastąpić bez przyzwolenia władzy krajowej.“

Wniosek ten przyjmuje komisya.

(D. c. n.)

Ameryka.

(Sprawa San Juan.)

Korespondent dziennika *New-Yorker Herald* z Washingtonu, którego doniesienia nie zalecają się dokładnością, powtarza, że sprawa względem San Juan przybrała niebezpieczny charakter, i że zerwanie przyjacielskich stosunków między Anglią i Ameryką jest bardziej do prawdy podobne, niż sobie niektórzy wyobrażają. Przyczyną jest lord John Russell, który nie bardzo pojednawczym tonem domagał się objaśnień względem wystąpienia generała Harney. Rząd amerykański dał na to wprawdzie stanowczą, ale zupełnie pojednawczą odpowiedź i zganiał postępowanie Harneya, jednak oświadcza równocześnie, że Ameryka ani joty nie odstąpi od swoich praw posiadania do San Juan; a że Anglia zapewnia to samo, więc skład rzeczy jest groźny tak dalece, że rząd amerykański nie w tej mierze nie ogłasza w dobrym zamiarze.

Hiszpania.

(Okólnik rządowy w sprawie marokańskiej. — Ograniczenie w doniesieniach wojennych. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 12. listopada. Rząd hiszpański wydał do swych dyplomatycznych agentów za granicą okólnik z 29. października, odnoszący się do wyprawy marokańskiej. Dokument ten mówi zaraz na wstępie, że usiłowania hiszpańskiego rządu względem utrzymania pokoju były w każdym względzie bezowocne; duch pojednania i słusności, jakiego się trzymał hiszpański rząd w negocjacyach z marokańskim, nie zdołał pokonać uporu, jaki zaraz z początku stawiał minister marokański naprzeciw sprawiedliwym reklamacyom gabinetu madryckiego. Reprezentant Jej Mości Królowy wyjechał już z Tangieru, a zerwanie stosunków dyplomatycznych między obydwoma państwami jest dokonany wypadkiem. Hiszpania uczyniła dla pokoju wszystko, co mogła, i jest teraz zdeterminowana rozpocząć kroki nieprzyjacielskie, atoli ma sobie za obowiązek wyłuszczyć sprzyjającym rządowi słusność swej sprawy.

Cała Europa zna z własnego doświadczenia najazdy korsarzy ryfjskich, którzy nieustannie decymowali hiszpańskie załogi w Melili, el Penon i Alhukamas; rząd hiszpański żądał ciągle rękojmi dla bezpieczeństwa swoich miast afrykańskich, a nakoniec przyszła do skutku konwencya z Marokiem; w tej konwencyi nie było jednak mowy o Ceucie, bo hiszpański rząd nie uważał za bardzo zagrożone to miejsce. A jednak właśnie, gdy miano podpisać powyższy traktat, uderzyły sąsiednie szczepy na Ceutę, poczem wzmocniono załogę tego miejsca. Przyszło do potyczek, które żołnierze hiszpańscy przypłacili życiem. Rząd madrycki zażądał ukarania winowajców, a wyznaczony termin przedłużano dwukrotnie dla szczególniejszych stosunków, w jakich obecnie znajduje się państwo marokańskie. Dnia 15. października upłynął ostatni termin; ale nie już nie zdołano osiągnąć, jak tylko oświadczenie, że winowajcy będą ukarani i pawilon hiszpański będzie salutowany; sprawy graniczne względem rozszerzenia jurysdykcyjnego okręgu Ceuty pozostały zakwestyonowane.

Poczem przedłożył rząd hiszpański nadmienione kilkakrotnie trzy warunki: Wzniesienie na nowo hiszpańskiego herbu przez Baszę w Tangierze; ukaranie winowajców, którzy uderzyli na Ceutę i odstąpienie okręgu wraz z Sierra Bullones jako podstawy grani-

cznej. Poczem Sidi Mohamed cofnął wszystko, co już było przyznane. Rząd hiszpański nie wątpi teraz, że dwory europejskie przyznają mu słuszość i pochwalą jego stałość; przyrzeka szanować prawa neutralnych, chronić poddanych sprzyjających mocarstw w miastach marokańskich, niezajmować w posiadłość żadnego punktu, którego posiadanie mogłoby nadać Hiszpanii niebezpieczną przewagę dla wolnej żeglugi na śródziemnym morzu.

— Depesza z Madrytu donosi pod dniem 16. listopada: Prawie wszystkie dzienniki pochwalają zakaz ogłaszania wiadomości z widowni boju. Zapasy w składach zbożowych obliczone są na potrzeby aż do końca 1860 roku.

— „Marszałek O'Donnell wrócił do Kadyxu po zwiedzeniu afrykańskich wybrzeży. Wojenne działania niezwłocznie zostaną rozpoczęte.“

Anglia.

(Nowy paropływ rzeczny do Indyi. — Wiadomości bieżące. — Reformy w armii angielskiej.)

Londyn, 17. listopada. Dziś popołudniu była znów ministeryalna rada u lorda Palmerstona.

— Królewsko-pruska fregata „Thetis“ zawinęła do portu w Portsmouthie dla naprawy.

— W Stoktonie budują teraz z rozkazu angielskiego rządu parostatek pod transport wojska na rzekach Indyi; będzie to największy rzeczny parostatek na świecie. Jego zewnętrzna długość wynosi 375, a szerokość 46 stóp, maszyna będzie o sile 200 koni; za pomocą tej maszyny przebywać będzie parostatek 14 angielskich mil na godzinę; na okręcie znajdują się leże nocne na 800 ludzi, dwa lokale na szpital, i na wyższym pokładzie dwa domy każdy na 100 ludzi jak u wszystkich amerykańskich parostatków rzecznych. Zupełnie obładowany, zanurzać się będzie tylko na 2 stóp głębokości. W ciągu miesiąca zostanie ukończony, a potem dla próby na Tamizę sprowadzony.

— *Times* ogłasza rozporządzenie komendy armii z dnia 9go b. m. względem chłosty i cielesnej kary w armii angielskiej. Jest to niejako reforma na wzór kontynentalny, według której wojsko dzieli się na dwie klasy. Wstępując w służbę wojskową należy każdy żołnierz do klasy pierwszej, i pozostaje w niej, chyba że się dopuści przewinienia, za które zdegradowany idzie do drugiej klasy. Przewinienia, za które nie następuje zdegradowanie są: uchybienia przy mustrze, pijaństwo, burda uliczna, wydalenie się po capstrzyku bez pozwolenia, lekkomyślne zażalenia, nieuszanowanie dla podoficera, porwanie się na kolegę, wydalenie się bez urlopu według wojennego artykułu 51, ucieczka z aresztu, niesubordynacja, kradzież żywności, kłamliwe skargi na przełożonego, że postąpił nieprzyzwoicie, i także kto spi będąc na straży względnie jak do okoliczności i służby.

Przestępstwa drugiej klasy, t. j. takie, które winowajcę narażają na degradację, a w miarę przewinienia i na karę cielesną są: dezercya, bunt, wypadki większej niesubordynacji i gwałtu, upicie się w czasie służby albo w pochodzie, defraudacja pieniędzy publicznych, okradzenie kolegi, kradzież w ogóle, rozmyślne skaleczenie się, ponowna kradzież żywności, broni, odzieży, amunicji itd., inne haniebne sprawy, które dowodzą występnej i wyuzdanej chuci i wszeteczne gwałty. Za przestępstwa należące do rubryki pierwszej nie może być karany chłostą cielesną żaden żołnierz, prócz w czasie wojny, gdy armia w polu stoi. Z degradowaniem, t. j. z przeniesieniem do drugiej klasy żołnierskiej niekoniecznie połączona jest kara cielesna, może być jednak wymierzona, jeżeli powtarza się przestępstwo. Degradowany może być przeniesiony napowrót do klasy pierwszej, jeżeli przez cały rok nieprzerwanie sprawuje się dobrze. Żołnierze pierwszej klasy wówczas tylko narażeni są na chłostę cielesną, jeżeli dopuścili się nadzwyczaj ciężkiego postępowania buntowniczego, i jeżeli niezwłocznie użycie surowych środków konieczne jest potrzebne dla zapobieżenia większemu nieszczęściu. W końcu mówi rozporządzenie:

„Jego królewiczowska Mość spodziewa się, że przytoczona klasyfikacja znacznie ułatwia oficerom sposób, jak mają karać przewinienia, i że żołnierzy mających skłonność do złego, odstraszy od dopuszczania się winy, a dobremu żołnierzowi przyda otuchy chroniąc go przy wstąpieniu do służby Jej Mości Królowy od hanbiącej kary, a co wszystko od jego własnego zachowania się zależy.“

Times upatruje w tem rozporządzeniu księcia Cambridge bardzo pożądaną reformę.

Francya.

(Sprawy włoskie. — Ułaskawienia. — Kredyt na wyprawę chińską. — Wiadomości bieżące. — Nominacja komendanta wyprawy chińskiej. — Korpus wyprawy algierskiej wraca.)

Paryż, 17. listopada. Wiadomości z Turynu potwierdzają dziś, że przedstawienia francuskiego gabinetu w sprawie zamierzonej misji p. Buoncompagni były bardzo groźne i nagłe. W zwłoce odjazdu reagenta obranego z zalecenia księcia Carignan, upatrują dowód, że Król Wiktor Emanuel skłania się do przedstawień cesarskiego sprzymierzeńca, a nawet słysząc, że opór Francji w sprawie projektu rejeneyi zadał ostateczny cios całej agitacji za zjednoczeniem. Także i ministeryalny *Pays* wynurza podobne zdanie, gdy mówi, że „sprawy środkowych Włoch wezmą inny obrót, który je zbliży do pożądanego załatwienia.“

— Temi dniami nadeszło tu urzędowe doniesienie, że księżę Metternich mianowany został c. k. pełnomocnikiem przy dworze Tuileryów.

— Hualt i Mariette, skazani wyrokiem sądu za udział w spisku hippodromskiego na życie Cesarza, uwolnieni już są z więzienia od dnia 13go listopada w moc wydanej amnestyi. Spi-skowski zaś z procesu Tibaldiego, a mianowicie Grilli i Bartolotti, których skazano na 15 lat więzienia, siedzą potąd jeszcze w więzieniu, gdyż władza karna osądziła zbrodnią przez nich popełnioną według postanowień zwyczajnego prawa kryminalnego.

— Upewniają, że rada państwa zaproponowała podwyższyć sumę żadanego od niej kredytu nadzwyczajnego na wyprawę chińską z 30 milionów na 50 milionów.

— Jenerał Mantauban przybył do Paryża po instrukcyje względem wyprawy chińskiej. — W Paryżu spodziewają się p. Bourqueney'a z Zuryku. — Brat hrabi Montalembert'a, pułkownik strzelców afrykańskich, umarł na cholereę podczas wyprawy marokańskiej.

— Z Marsylii donoszą, że Cesarz postanowił rozpoczęcie robót dla zapobieżenia powodzi, a które to prace olbrzymie ukończone być mają w przeciągu lat dziesięciu.

— *Pays* potwierdza, że mianowanie jenerała Mantauban nadkomendantem chińskiej wyprawy jest stanowcze, jednak poruczone ma sobie tylko sprawy wojenne, czynności dyplomatyczne obejmie kto inny. Pod naczelnym wodzem dowodzić będzie jeden tylko jenerał brygady Collineau. Inżynierya i artylerya dowodzić będą podpułkownicy, a brygada pułkownik. Czynią nadzwyczajne przygotowania tak co do floty jak co do zaopatrzenia lądowej wyprawy.

— Do dnia dzisiejszego wynosi subskrybeya na rzecz włoskiej armii 5,363.790 fr. 65 c.

— *Presse* pisze, że nowe dzieło p. Vacherot „La Democratie“, które przed 10ciami dniami opuściło prasę, dziś zostało skonfiskowane u wydawcy p. Chamerot.

— Francuski korpus wyprawy, który rozpedził zbójckie ple-miona w Maroko, wrócić ma wkrótce do Tlemcen. Wbrew twierdzeniu dziennika *Morning Post* potwierdza *Pays* wiadomość, że Wiktor Emanuel zakazał księciu Carignan przyjąć rejeneyę nad państwami środkowych Włoch.

Włochy.

(Odpowiedź ks. Carigoan na propozycyę rejeneyi. — Ratyfikacya traktatu zurychskiego zapowiedziana. — Stosunki z zagranicą.)

Gazeta piemoncka z 14go przytacza odpowiedź, jaką książę Carignan dał pp. Minghetti i Peruzzi, którzy z polecenia zgromadzeń parmeńskiego, modeńskiego, toskańskiego i romańskiego przybyli z prośbą, by przyjął rejeneyę Włoch środkowych.

„Mocno jestem wzruszony i dziękuję zgromadzeniom w prowincjach Włoch centralnych za dowód tak wielkiego zaufania; przyczytuję to raczej ich poświęcenia, z jakim są dla Króla i uczuciom nie samym liberalnym, lecz narodowym, które przez to wynurzają, niż moim zasługom. Lecz przypisuję także ich postępowanie zasadom porządku i zasadom monarchizym, jakimi są przejęci. Rady mocarstw, powody ze względów politycznych przy nadchodzącym kongresie, nie pozwalają mi z wielkim dla mnie żalem udać się do prowincji Włoch centralnych, by się jąd wykonał mandatu, który mi chcą powierzyć. Że się wstrzymuję, czynię ofiarę, która będzie z większym pożytkiem dla wspólnej ojczyzny. Niemniej sądzę, że dopełniam czynu wielkiej wagi dla Włoch centralnych, gdy im wyznaczam komandora Buoncompagni, by objął rejeneyę prowincji w tej części półwyspu. Złóżcie dzięki w moim imieniu ludom; powiedzcie im, że ich zachowanie się jedna dla siebie przychylność Europy; że mogą zawsze polegać na Królu, który ich życzenia popierać będzie, i że nie opuści tych, co z takim zaufaniem powierzają swe losy jego lojalności.“

Do *Indépendance* donoszą z Turynu pod dniem 16go b. m. że ratyfikacyi traktatów zawartych w Zuryku spodziewają się na przyszłą niedzielę. Od tego dnia ustaje pełnomocnictwo poruczone Królowi, a wchodzi statut konstytucyjny.

Rzym, 12. listopada. Słychać, że kardynał Antonelli zastępować ma państwo kościelne na kongresie, lecz podobno nie powzięto jeszcze w tej mierze nie stanowczego. Według doniesień dziennika *Nord* zostaje rząd francuski znnowu w dobrem porozumieniu tak z rządem papieskim, jak i neapolitańskim. „Kuryę rzymską zaspokajają terazniejsze stosunki z Francją“, a Król Obojga Sycylii otrzymał od Cesarza Napoleona zyczliwe oświadczenia. Król postanowił wysłać na kongres pełnomocnika mimo przeciwnego w tej mierze zdania większości swych ministrów. Nie zgadza się też z prawdą, by armia neapolitańska przeznaczona być miała do interwencyi; zadanie jej ogranicza się tylko na własnej obronie. Również donosi i *Indépendance*, że dyplomacyi francuskiej powiodło się skłonić Neapol i Rzym do wzięcia udziału w kongresie.

Niemce.

(Sprawy związkowego zgromadzenia.)

Preuss. Ztg. umieszcza następujące wotum rządu pruskiego dane na posiedzeniu zgromadzenia związkowego dnia 12. b. m. w sprawie konstytucyi elektoratu heskiego:

„Rząd królewski niemoże zgodzić się na propozycyę wydziału. Oświadczenie księżęco-heskiego rządu na 23. posiedzeniu z 15go lipca r. z. niezawiera tych rekojmii pożądanego i stanowczego już załatwienia sprawy konstytucyjnej w elektoracie heskim, jakiego wy-maga §. 6 uchwały związkowej z 27. marca 1852, i które mogłoby wysokie zgromadzenie związkowe spowodować do uwzględnienia“

prośby rządu książącego względem udzielenia gwarancyi na rzecz konstytucyi przedłożonej.

Nie może przystać i na to, by zmiany szczególne zaproponowane przez wydział zdołały uchylić słuszne i uzasadnione już zarzuty, jakie zachodzą, co do właściwej podstawy dla dotychczasowego załatwienia tych kwestyi.

Powtórne rozpoznanie stosunków, wśród których nastąpiło wzięcie się roku 1851 w sprawę konstytucyjną elektoratu heskiego, ludźmi doświadczenia nabyte w ciągu ostatnich siedmiu lat co do rozwoju tej sprawy, przekonały rząd królewski właśnie o tem, że zamierzone za pomocą wmięszania się i roku 1852 jeszcze zastrzeżone załatwienie stanowcze zgodnie z ogłoszoną roku 1852 konstytucją nie da się osiągnąć. Widzi też tylko tymczasowe znaczenie stosunków utworzonych wspomnianem postanowieniem związkowem, wyrażone bez względu nawet i na kwestyę zasadniczą już w samych uchwałach, w której mieści się uprzednie tylko i ogólne przyzwolenie, i wyczytuje z tej uchwały żądanie późniejszego przedłożenia konstytucyi przejranej.

Rząd królewski uważa przeto konstytucję z 5. stycznia 1831 zasympendowaną roku 1852, lecz jeszcze stanowczo nie uchyloną — potąd jeszcze za prawną podstawę rozwoju dalszego. Sądzi też, że niezachodzą żadne takie trudności, by niektórych postanowień niezgodzących się z zasadniczymi ustawami związkowem niemożna oznaczyć i od innych oddzielić: musi więc w zamiarze stanowczego załatwienia tej sprawy uważać to za najbliższe zadanie zgromadzenia związkowego, by tymczasowo zaprowadzony stan rzeczy znówu zniszczone, a konstytucję z 5. stycznia 1831 przywrócić, i by równocześnie postanowienia sprzeczne z prawidłami związkowem uchylono w sposób odpowiedni tak konstytucyi, jak i ogólnym prawom związkowem.

Może przeto głosować tylko za tem, by z uchynieniem propozycyi wydziału poruczono mu powtórnie całą sprawę z nakazem przedłożenia wysokiemu zgromadzeniu związkowemu nowych propozycyi w kierunku tu wspomnianym.

Szwecya i Norwegia.

(Unia szwedzko-norweska.)

Sztokholm, 8go listopada. Dnia 4. b. m. obchodzono tu (45) rocznicę zjednoczenia się Szwecyi z Norwegią. Dwoma dniami przedtem przedłożył członek stanów szlacheckich, hrabia Auckersvärd, stanom swym wniosek względem przejrzenia dokumentu unii, i uzasadnił to podanie, które stało się teraz powszechnym przedmiotem rozpraw ustnych i pisemnych, a co zapewne nastąpi wkrótce także i w Norwegii, i przyczyni się niezawodnie jeszcze do tem większego rozjątrzenia obojstronnego umysłów w Szwecyi i Norwegii. Dnia 5. b. m. naradzano się nad wnioskiem tym na posiedzeniu stanów szlacheckich, i zgodzono się niemal jednomyślnie na konieczność rewizyi traktatu unii, lecz zganiono oraz i szorstkość uzasadnienia wnioskodawcy, a w końcu odesłano propozycję pod rozpoznanie do wydziału ekonomicznego.

Rosya.

(Kampania kaukaska.)

Jak wiadomo już z ogłoszonego listu Szamila do księcia Baryatynskiego, zastąpił książę niebezpiecznie zaraz po swoim powrocie do Tyflidy. Według najnowszych wiadomości, wprawdzie przyszedł już książę do zdrowia, zwłoka jednak z tego powodu uczyniła zapewne niepodobnem, przedsiębrać zamierzoną jesienią kampanię na prawe skrzydło kaukaskiej linii. Wprawdzie przedsiębrano zawsze także i w zimie rosyjskie wyprawy na gorali, jednak do zwalczania Czerkiesów potrzeba będzie i udziału marynarki, której zimowa pora roku wielkie stawia przeszkody.

Księstwa Naddunajskie.

(Konstytucya zjednoczonych księstw.)

Bukareszt, 9. listopada. Tutejszy dziennik *Deutsche Ztg.* ogłasza ustawę konstytucyjną dla zjednoczonych księstw rumuńskich. Dziennik ten umieścił ją bez żadnego wstępu, i niewiedzieć, czyli ustawę rzeczoną ogłasza książę lub zgromadzenie centralne w Fokszanach. Niewiadomo też, czyli i jakie kroki poczyniono dla urzeczywistnienia konstytucyi w obec Porty wysokiej i interesowanych mocarstw wielkich. Ustawa konstytucyjna zaczyna się temi słowy: „W imię Trójcy Przenajświętszej ogłasza naród rumuński w księstwie Multanach i na Wołoszczyźnie przez swoje władze prawodawcze, z powagi udzielności i autonomii swojej następującą konstytucję,“ i t. d.

Grecya.

(Redaktor skazany. — Broń znaleziona.)

Redaktor dziennika *Przyjaciel Wolności* skazany został za przestępstwo prasy na sześć tygodni więzienia. W celnym urzędzie w Spezyi znaleziono skład 800 karabinów, które nie były zaciągnięte w urzędowych ksiązkach.

Turcya.

(Misya Muchtar Beja do Egiptu.)

Journal de Constantinople pisze: „Podróż Muktara Beja, której zamiar, jakeśmy donieśli, był mało znaczący, tłumaczą nie-

które dzienniki całkiem inaczej; mówią między innemi, że Sułtan zażądał od Saida Baszy w dowód jego wierności i przywiązania znacznych subsydjów pieniężnych i korpusu wojska, który przeznaczony na przyboczną straż Sułtana, ma być utrzymywany kosztem wicekróla.

Tak fałszywe i niedorzeczne podania nie zasługują nawet, ażeby je zbijać. Nieuczyniono bynajmniej takiego żądania do wicekróla Egiptu, a Jego Wysokość Sułtan niepotrzebuje między swymi nad brzegami Nilu mieszkającymi poddanymi szukać żołnierzy, którzyby więcej byli wierni i gotowi poświęcić za niego swoje życie, niż ci, co go teraz otaczają.

Oprócz tego tak niegodziwe przypuszczenia mogłyby wywołać mniemanie, że Jego Wysokość od niejakiego czasu otacza się nadzwyczajnymi środkami ostrożności, co jest zupełnie nieprawdą, jak cała ludność zaświadczyć może.

Kabuli-Efendi ukończył szczęśliwie swą misję na Krecie i opuścił już wyspę. Korespondent dziennika *Allg. Ztg.* powątpiewa o pomyślnym jej rezultacie.

Afryka.

(Pismo ministra marokańskiego.)

Gibraltar Chronicle ogłasza dosłowną treść pisma, które Mohamed-el-Khalib, minister Cesarza marokańskiego przesał do dyplomatycznych agentów spraw zagranicznych w Tangierze, a którem przedkłada im prowadzoną między hiszpańskim i marokańskim rządem korespondencję względem teraźniejszego zajścia. W tem piśmie usiłuje marokański minister zbić podniesione przez Hiszpanię na Maroko zażalenia i odwrócić od Maroko odpowiedzialność za wybuchniętą wojnę.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 19. listopada. Zapewniają, że Anglia zgadza się na kongres. — Ustąpienie Garybaldego potwierdza się. — Król Wiktor Emanuel niechciał przyjąć deputacyi tokańskiej, która przybyła do Turynu z protestem przeciw rejencyi pana Buoncompagni.

Londyn, 19. listopada. Słychać z pewnością, że Anglia będzie zaproszona do udziału w kongresie dopiero po wymianie ratyfikacyi, i że uoty Austrii i Francyi nie będą równobrzmiące. — Niestwierdzona jeszcze pogłoska utrzymuje, że i Anglia nie pochwiliła rejencyi pana Buoncompagni. — *Times* donosi, że arsenał i laboratorium wojenne mają być z Wolwiku przeniesione gdzie indziej. Ten sam dziennik podaje nieprzyjazny artykuł przeciw Francyi i zapewnia, że Anglia nie otrzymała dotąd formalnego zaproszenia na kongres.

Londyn, 20. listopada. Urzędowa poczta zamorska z *Szanghai* z 8. października. Chinowie odrzucają także traktat amerykański i odmówili zawarowanego traktatem otworzenia portów Swantow i Taiwan.

Turyń, 19. listopada. Ricasoli, prezydent tokańskiego zgromadzenia narodowego zaprotestował przeciw mianowaniu pana Buoncompagni rejentem. — Dnia 16. b. m. przybyła tu deputacya tokańska i Garybaldi, który po konferencji z ministrami powrócił do Romagnii. — Dekret królewski reguluje płace urzędników dyplomatycznych.

Medyolan, 14. listopada. Annoni mianowany został generał-majorem i komendantem gwardyi narodowej.

Bononia, 15. listopada. Brygada modeńska będzie przeniesiona do Cattolica, dla zastąpienia dywizyi Mezzacapo i Roselli. Rimini i Bononia mają być obwarowane.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	331.55	— 2.2°	88.4	południowy s.	jasno
2. god. po poł.	331.31	+ 2.6°	88.5	połud.-wsch.	„
10. god. wiecz.	331.43	— 1.5°	85.0	„	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. listopada.

Hotel rosyjski: KP. Jabłonowski Józef, z Rawy ruskiej. — Rulikowski Józef, z Uhrynowa.

Hotel europejski: Zagórski Michał, z Dżurawa. — Wierzbicki Julian, z Kufkorza.

Hotel krakowski: Nabujowski Antoni, z Czernicy.

Zajazd Leszczyńskiego: Nowacki Kaz., z Taysarowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. listopada.

PP. Hordyski Rudolf, do Krogulec. — Dawidowski Karol, do Krakowa. — Starzyński Wiktor, do Krakowa. — Hr. Męczyński Cesar, do Dukli. — Lederhofer Fr., c. k. lekarz pułkowy, do Stryja. — Osmiatowski Szymon, do Janeczyna. — Czajkowski Izyder, do Jarostawiec.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „Szatan i ciemna w Paryżu”, dramat w 5 aktach z francuskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 22 listopada

	gotówka	towarem		
		zł.	c.	
Dukat holenderski wal. austr.	5	78	5	86
Dukat cesarski	5	85	5	90
Półimperyal zł. r. syjski	9	97	10	15
Rubel srebrny rosyjski	1	91	1	95
Talar pruski	1	85	1	89
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr. } bez kuponów	82	—	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne }	71	68	72	42
5% Pożyczka narodowa }	76	86	77	65

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22. listopada

	zł.	cent.
Instytut kupił przez kuponów 100 po wal. austr.	—	—
„ przedał „ „ 100 po	82	50
„ dawał „ „ 100	82	—
„ żądał „ „ 100	—	—
Wartość kuponu od 100 zlr.	1	64½

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22. listopada.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —; Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zlr. 77.65 Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —; Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —; Metaliki po 5% za 100 zł. 71.75; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —; po 3% za 100 zł. —; po 2½% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —; Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —; z roku 1854 za 100 zł. —; Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —.

Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2½% za 100 zł. —; po 2¼% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1¾% za 100 zł. —; Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —; B. Krajów koronnych. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Kroczy i Sławonii —; Galicyi —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 —; Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcyje. Banku narodowego sztuka 899 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 202.40; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —; późn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-póln.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 zlr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 zlr. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 zlr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —; Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 107 15. Berlin za 100 talarów —; Wrocław za 100 talar. —; Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —; Genua za 100 lirów piemonckich —; Hamburg za 100 marko banko —; Lipsk za 100 talarów —; Liworna za 100 lirów toskańskich —; Londyn za 10 funtów szteri. 124.90. Lugdun za 100 franków —; Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —; Marsylia za 100 frank. —; Paryż za 100 fr. —; Praga za 100 zł. wal. austr. —; Tryest za 100 zł. wal. austr. —; Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —; Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —; Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —; procent od załizek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 91, dukaty ces. pełnej wagi. —, korony —, półkorony —.

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego dla ludności chrześcijańskiej we Lwowie na czas od 24. do 30. listopada.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

	Pełdewica	Rezbateł	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Usztyk	Kark	Szpender	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Piers (brusl.)	Oczęci przydatne od łytki i głowy	Uwaga.
1 funt wiedeński za krajacary w walucie austriackiej.																	
Frankowska Joanna	Cela nr. 1	30	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	
Zelichowski Jan	2	26	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	
Motylewski Franciszek	3	30	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	
Sidorowicz Stanisław	4	35	18	18	30	14	18	18	22	18	14	16	14	14	14	16	
Kohmann Ignacy	5	25	18	18	20	14	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Kohmann Antoni (syn)	6	35	18	18	30	14	18	18	18	14	16	14	14	14	14	16	
Lipanowicz Piotr	7	30	18	18	25	14	20	18	20	16	14	14	14	14	14	14	
Solska Józefa	8	35	18	18	30	14	18	18	18	14	16	14	14	14	14	16	
Hachlewska Apolonia	9	35	20	20	30	14	20	20	20	14	16	14	14	14	14	16	
Zaworska Agnieszka	10	26	18	18	20	14	18	18	20	16	14	14	14	14	14	14	
Kohmann Antoni (ojciec)	11	35	20	20	30	14	20	20	20	14	16	14	14	14	14	16	
Łepicki Maciej	12	35	20	20	30	14	18	18	20	18	14	16	14	14	14	16	
Motylewski Wojciech	13	30	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	
Mokrzycki Jędrzej	14	30	18	18	30	14	18	18	20	18	14	14	14	14	14	14	
Sidorowicz Józef	1	30	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	
Niewiadomski Walenty	2	30	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	
Motylewski Klemens	3	28	20	20	28	14	18	18	20	16	14	14	14	14	14	14	
Solski Ludwik	4	28	20	20	25	13	17	17	20	16	13	13	13	14	14	13	
Jakubiczka Piotr	6	28	20	20	28	14	20	20	20	16	14	14	14	14	14	14	
Frankowska Anna	7	30	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	
Roźniatowicz Kazimierz	9	30	20	20	30	16	20	20	20	14	14	14	14	14	14	14	
Zöllner Natalia	w budzie nr. 1	22	18	18	20	14	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Schrenzel Feige	9	20	18	18	18	12	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Kochelles Jakób	10	24	18	18	18	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	15	
Luft Wolf	12	20	18	18	20	12	18	18	18	16	13	14	14	14	14	14	
Zöllner Lorenz	13	22	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	
Gołębski Antoni	w budzie nr. 2	30	20	20	20	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	
Lunda Katarzyna	3	25	18	18	20	14	18	18	18	16	14	14	14	14	14	14	
Gurski Józef	4	30	18	18	30	14	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Michoński Franciszek	5	30	20	20	25	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	
Mokrzycki Karol	6	30	20	20	30	14	20	18	20	18	14	14	14	14	14	14	
Danielski Franciszek	7	30	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	
Lipanowicz Jakób	8	30	20	20	30	14	20	20	20	18	14	14	14	14	14	14	
Beitscher Daniel	16	20	16	16	20	16	16	16	16	14	14	14	14	14	14	14	
Klimpel Wacław	14 na p. brodz.	22	17	17	20	10	17	17	17	17	13	13	13	13	13	13	
Pordes Mojżesz	16 „ „	20	18	18	14	14	18	16	18	15	12	13	14	13	14	15	
Hartel Izak Hersz	15 obok koś. s. Anny	20	16	16	16	13	16	16	16	13	13	13	13	13	13	12	

Z urzędu targowego stołecznego miasta Lwów, dnia 23. listopada 1859.

Rozmaitości nr. 43.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Adam Mickiewicz przez Placyda Szcz. (C. d.)
2. Zbiory archiwalne. Dokument z r. 1769.

3. Pamiętnik ostatniej wojny Kaferskiej. (C. d.)
4. Ront noeny w towarz.
5. Przepych średnich wieków.